

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 17, Odpowiedź Pawła na sprawozdania ustne, 1 Koryntian 6:7-20

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To jest sesja 17, Odpowiedź Pawła na sprawozdania ustne, 1 Koryntian 6:7-20.

Wracamy teraz, aby zakończyć rozdział 6. Przyjrzelśmy się kilku elementom w tym rozdziale.

Może powinniśmy cofnąć się myślami i trochę przejrzeć, gdzie jesteśmy. Ale w rozdziale 6, werseciech od 1 do 6, gdzie ostatnio zaglądaliśmy, mamy problem pozwów sądowych wśród wierzących. I jest fraza, którą musicie zobaczyć.

To jest w wersecie 3, gdzie Paweł mówi, czy nie wiecie? A potem wraca i ich krytykuje. To pojawia się raz po raz w rozdziale 6. W wersecie 9, czy nie wiecie? A potem w wersecie 15, czy nie wiecie? A potem w wersecie 19, czy nie wiecie? Tak więc w całym tym rozdziale Paweł sprowadza Koryntian do zgodności z nauką, że powinni wiedzieć, którą być może w innym czasie Paweł im przekazał. Wiemy już, że mamy zaginiony list, który napisał do nich o ich relacjach z wierzącymi i grzechu seksualnym oraz o tych, którzy nie podążali za Bogiem.

I tak w całym tym rozdziale ciągle wraca do tego tematu: czy nie wiesz, czy nie wiesz, czy nie wiesz. Następnie w wersecie 7, od którego zaczniemy dzisiaj, sam fakt, że macie wśród siebie procesy sądowe, oznacza, że zostaliście już całkowicie pokonani. Dlaczego nie mielibyście raczej zostać skrzywdzeni? Więc wraca i widzi okazję tych problemów z sądami jako ich moralną porażkę.

Powinni być ponad tym, ale zamiast tego są uwikłani we własny świat, a problemy, które mają, próbują rozwiązać za pomocą struktur świata, a nie struktur ich chrześcijańskiego zrozumienia. Następnie, w ostatniej części rozdziału, właściwie od 9 do 11, kontynuuje ich strofowanie za grzechy seksualne. Następnie, w wersecie 12, kontynuuje temat niemoralności seksualnej, który niemal pokrywa się z rozdziałem 5:1. Mam prawo robić wszystko, a do tego, czym dokładnie jest ten rodzaj frazeologii, wrócimy później.

Na stronie 79 notatnika numer dziewięć, proszę zwrócić uwagę na dole strony numer dwa. Numer jeden, przyjrzelśmy się kwestii problemu pozwów. W numerze dwa, Paul wskazuje, że pozwy są jedynie symptomem głębszych problemów, ba, nawet moralnego defektu.

Społeczność, która wierzy w harmonię, powinna uznać pozwy sądowe za nieistniejące w przypadku osobistej wrogości. Koryntianie, uczestnicząc, swoimi czynami wyznali swój problem. Potrzeba formalnego sporu sądowego między wierzącymi w tej sprawie jest wyznaniem moralnego zachowania.

Jednakże bierzemy ten wcześniejszy kontekst pozwu, czy pójdziemy za niektórymi i powiemy, że to rozpakowywanie tego, co działo się z mężczyzną i jego macochą w rozdziale 5, czy też jest to bardziej ogólna kwestia pozwów, w szczególności kwestie cywilne konfliktu między Koryntianami, jest to w pewnym sensie nieistotne.

Jakąkolwiek drogą pójdziesz, to jest porażka, to jest defekt, to jest moralna porażka. Ta moralna porażka to niezdolność do działania zgodnie z biblijnymi wartościami.

Pamiętaj, że to polecenie zostało wydane w kulturze, której struktury wyraźnie utrudniają biblijne życie. Struktury te są sprzeczne ze sposobem, w jaki chrześcijanie powinni rozwiązywać swoje problemy i kwestie między sobą. Oto kilka wstępnych wniosków na ten moment. Będzie to trochę powtarzalne z poprzedniego razu, ale jesteśmy na dole strony.

Porównania między sądami rzymskimi i amerykańskimi, na przykład sądami amerykańskimi, opierają się bardziej na analogii niż tożsamości. Nie są takie same. Nie możesz wziąć Corinthians 6 carte blanche i zastosować go do kwestii w systemie sądów Stanów Zjednoczonych, a prawdopodobnie dotyczy to również sądów, w których mieszkasz.

Ponadto kwestie w 1 Liście do Koryntian prawdopodobnie dotyczyły prawa cywilnego, a nie karnego. Tak więc, niezależnie od analogii, jest to arena, spory ludzkie, a nie działalność przestępcza. Ponadto sądy rzymskie działały na podstawie statusu.

Sądy w USA są zaprojektowane tak, aby były sprawiedliwe i nie odnosiły się do statusu innego niż fakt, że pieniądze oczywiście kupują lepszą obronę lub lepsze oskarżenie. Ponadto sądy w USA są, z racji naszego społeczeństwa, niezbędne na wiele sposobów. Na przykład, aby ustalić sporne granice własności, wymagany jest proces prawny.

Siłą jest równość, opieka nad dziećmi, uczciwość i wydajność za wynagrodzeniem; to znaczy, że ktoś wykonuje pracę za ciebie, ale jej nie kończy. W przypadku towarów i usług oraz wielu przedsięwzięć biznesowych firmy ubezpieczeniowe, jak już wspomnieliśmy, zajmują się sprawami, które dotyczą ciebie, nawet bez twojej zgody. Podczas gdy sprawiedliwość może być pod wpływem pieniędzy za reprezentację umiejętności w amerykańskich sądach, a charakter jest często atakowany jako część procesu, to nadal nie jest to status społeczny, kontekst uciążliwego postępowania sądowego.

Mamy więc kontekst w sądzie rzymskim i mamy problemy w naszej własnej kulturze, i nie możemy używać Rzymian 6, przepraszam, 1 Koryntian 6 jako tekstu dowodowego, że nigdy nie powinniśmy używać orzecznictwa w amerykańskiej kulturze. Musimy uważać, aby nie błędnie stosować tego tekstu w sposób losowy. Napomnienie Pawła, że lepiej jest się mylić niż zawstydząć zgromadzenie, nadal musi zostać należycie rozważone.

Jak zauważa Garland, nawet poganie doceniają fakt, że mądry człowiek czasami ignoruje krzywdę. Jednocześnie nie możemy zakładać, że jest to tekst normatywny w świetle różnych kultur i systemów sądowych. Co mam na myśli? Kiedy czytamy Biblię, albo coś nam opisuje, albo coś nam nakazuje.

W pismach świętych jest wiele opisowych tekstów, które odnoszą się do kwestii, które dzieją się w określonym czasie i miejscu, ale odnoszenie się do nich nie powinno być rozumiane jako przepisywanie tych samych rodzajów działań w naszym czasie i miejscu. Musimy zdecydować, czy dany tekst biblijny jest opisowy. Czy opisuje to, co się wydarzyło, czy jest normatywny? To przepisywanie tego, co powinniśmy teraz zrobić. 1 Koryntian 6 jest fragmentem opisowym.

Z pewnością istnieją elementy normatywne, a mianowicie, że lepiej byłoby skrzywdzić niż wyrządzić krzywdę społeczności. Każdy był tam w tym czy innym momencie, ale to nie oznacza, że ten tekst powinien być używany do manipulowania jednostkami, aby nie korzystały z rozstrzyganego procesu w celu rozwiązania pewnych kwestii kulturowych, pewnych kwestii prawnych w amerykańskiej kulturze, tylko dlatego, że znajdujemy to w 1 Koryntian 6. To nie jest to samo. Uważaj więc, jak zdecydujesz się użyć tego tekstu.

Nie używaj go jako pałki lub łoża, ale jako kwestii analogii i tego, że musimy być ostrożni z pewnymi aspektami, jeśli rzeczywiście system prawny stanie nam na drodze. Po trzecie, Paweł odwołuje się do pozycji chrześcijanina w Chrystusie jako powodu lepszego zachowania w 6, 9 do 11. Mówi w wersecie 9, oto ponownie ta fraza: Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa Bożego? Nie łudźcie się. Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołężnicy, ani mężczyźni współżyczący z mężczyznami, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdiejcy nie odziedziczą królestwa Bożego.

Innymi słowy, nie mogą działać w ten sposób i oczekiwać, że Bóg ich usprawiedliwi. I to właśnie niektórzy z was byli. Teraz, to jest niezwykle ważne stwierdzenie.

To właśnie niektórzy z was byli, ale teraz zostaliście obmyci, zostaliście uświęceni, zostaliście usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i przez Ducha Bożego. W związku z tym Paweł oczekiwał od nich lepszego stylu życia i lepszych decyzji niż te, które przedstawiali w swoich relacjach ze sobą. Przyjrzyjmy się kilku szczegółom w wersach od 9 do 11.

Paul podaje coś, co jest znane jako lista wad. Wspominałem o tym wcześniej i wrócimy do tego, żeby to skomentować. Jest wiele tego, co nazywamy listami cnót i wad.

Były one prawdziwe poza Biblią. Platon, inni greccy pisarze mieli listy cnót i wad. Istniały one w czasach Biblii.

Biblia ma swoją własną listę cnót i wad. To jest sposób, w jaki powinieneś żyć, a nie sposób, w jaki powinieneś żyć. Prawdopodobnie najbardziej znaną listą cnót i wad jest owoc Ducha, jest to lista cnót dla społeczności, aby żyła w określony sposób.

Uczynki ciała w Galacjan 5 znany fragment, uczynki ciała są listą wad. Wierzący nie żyją w ten sposób. Więc cnota, wada.

Teraz mamy listę wad. Mówi im, że taki styl życia, który z pewnością był czymś, co Koryntianie wchłonęli, nie jest akceptowalny. Być niesprawiedliwym, niesprawiedliwym oznacza łamać objawioną wolę Boga.

Postępować właściwie czy nie postępować właściwie. Seksualnie niemoralny, pornoi, bałwochwalcy, cudzołężnicy, moikoi, homoseksualizm i używa dwóch słów na to, które zauważymy tutaj za chwilę. I myślę, że prawdopodobnie powinniśmy to skomentować.

Nie będę dygresji. Moglibyśmy zrobić tutaj ogromną wycieczkę w kwestii homoseksualizmu, ale nie zamierzam tego robić. Po prostu wskażę kilka rzeczy i pokieruję cię w stronę miejsca, w którym możesz uzyskać pomoc, jeśli musisz to studiować.

W tym momencie pojawiają się dwa terminy, które są szeroko dyskutowane w obecnych dyskusjach homoseksualnych. Nie były dyskutowane w pierwszym wieku. Ludzie wiedzieli, co oznaczają.

Zwróć uwagę, jak wersje angielskie interpretują te terminy. ESV łączy je jako całość, podczas gdy NIV przedstawia je, przedstawia, przedstawia, że istnieją dwa terminy, które sprawiają, że ESV jest bardziej dynamiczny w tej konkretnej sytuacji niż NIV. Wersja Króla Jakuba brzmi: ani zniewieściali, ani nadużywający siebie z ludzkością.

Zniewieściali przypisywałyby homoseksualizm cechom żeńskim, podczas gdy ci, którzy nadużywają samych siebie w stosunku do ludzkości, przypisywałyby cechy męskie. ESV, ani mężczyźni, którzy praktykują homoseksualizm. Zrównuje te dwa terminy w tym zdaniu.

Oryginalny NIV, ani męskie prostytutki, ani homoseksualni przestępcy. To trochę tak, jakby jedno było postępowe, a drugie było dla nich bardziej powszechne. Ciekawe jest to, że NIV z 2011 roku przetłumaczył to inaczej.

Przechodziliśmy przez to tak wiele razy i myślę, że się do tego przyzwyczajasz, że staje się niezbędne, gdy używasz angielskich Biblii, abyś stale porównywał niektóre z tych głównych wersji. Nawet w 2011 r. zmieniono to, i być może w lepszy sposób, ale w rzeczywistości odzwierciedla to, co mówił oryginał. Oryginał nadał mu dwie rzeczy, ani męskie prostytutki, ani homoseksualni przestępcy.

Podczas gdy w 2011 r. napisano, że mężczyźni uprawiają seks z mężczyznami. Podobnie jak w ESV, sprowadzono to do jednego poziomu. Horsley, który jest komentatorem tego fragmentu w Koryntian, podaje inną podwójną sytuację, ani masturbatorów, ani męskich prostytutek.

Chodzi o to, że mamy dwa terminy. Oba mówią o domenie homoseksualizmu z mężczyznami, a my zwykle używamy tego słowa. Lesbijki, używamy w odniesieniu do kobiet, homoseksualizmu.

Ale kiedy mówisz po prostu homoseksualizm, zazwyczaj mówimy o mężczyznach. I dlatego widzimy, że te terminy są tutaj używane. Winner zauważa, że zestawienie tych dwóch terminów w świetle rzymskiego użycia i zauważa, a teraz swoją drogą, możesz wykreślić to greckie słowo, ponieważ jest niewłaściwe, słowo, które tam jest, to słowo oznaczające cudzołóstwo, ale powinno być malakoi, które jest pierwszym z dwóch terminów, o których mówimy, pojawia się, i jest jego transkrypcja, jak widać, ten termin pochodzi z łaciny, malicus, i może oznaczać akt homoseksualny, który nie był, proszę to podkreślić, niedozwolony na mocy prawa rzymskiego, mianowicie penetracja męskich obywateli rzymskich.

W tym przypadku Paweł zabrania dwóch poziomów homoseksualizmu i podważa rzymskie prawo zezwalające; to znaczy, że penetracja mężczyzn niebędących Rzymianami była dozwolona w obyczajach elitarnego statusu. Homoseksualizm był powszechny w pierwszym wieku, znacznie bardziej niż w dzisiejszej kulturze amerykańskiej. W ciągu ostatniej dekady społeczność homoseksualna zyskała wiele politycznego znaczenia i pewne prawa człowieka, co może nie jest złe.

Nadal są ludźmi i nadal żyją w amerykańskiej kulturze, która nie osądza ludzi w ten sposób, ale to inna sprawa, gdy przenosisz to do kultury kościelnej. To nie jest coś, co jest dozwolone. To jest spójne biblijne nauczanie od Księgi Kapłańskiej 19 przez List do Rzymian i tutaj w 1 Liście do Koryntian.

Winter pokazuje, jak pierwszy termin rozwinął się, aby reprezentować biernego homoseksualistę na stronach 1, 16 i 17 w jego książce po opuszczeniu Koryntu przez Pawła, a wymyślony drugi termin rozwinął się z Septuaginty Księgi Kapłańskiej 18 i

reprezentował czynny homoseksualizm. Jak widać, te terminy są głównym projektem walidacyjnym i każdy, kto zamierza poważnie studiować kwestie homoseksualizmu wtedy i teraz, będzie musiał się z nimi zmierzyć. Jeśli jest to coś, co musisz zrobić lub chcesz zrobić, to zasugerowałbym na stronie 81, najbardziej szczegółowe omówienie kwestii homoseksualnych w jednym miejscu w dzisiejszych czasach jest u Roberta AJ Gannona.

Napisał książkę *The Bible and Homosexual Practice*, wydaną przez Abington Press. Ma bardzo aktywną stronę internetową i jeśli potrzebujesz studiować lub pomocy z jakiegokolwiek powodu w tej konkretnej dyskusji, to jest to pierwsze miejsce, do którego powinieneś się udać. Jeśli szukasz opracowania, które odzwierciedla sposób, w jaki niektórzy bibliści ujmują to jako wybór, są inne książki.

Countryman i Robin Scroggs to dwie osoby, które mają bardziej pozytywne podejście do homoseksualizmu. Zondervan niedawno opublikował książkę z poglądami. Co ciekawe, nie zrobiliby tego, powiedzmy, 10 lat temu, ponieważ zaproponowałem mojemu przyjacielowi redaktorowi napisanie książki z poglądami na ten temat, ale wtedy nie byli na to gotowi.

Ale tutaj niedawno opublikowano książkę o poglądach na temat homoseksualizmu i sądzę, że Robin Scroggs, nie mam tej kopii, aby się z wami podzielić, sądzę, że to on napisał pro-pogląd. Więc to jest poważny problem, który został położony na stół, ale dla nas w tej chwili, Paweł mówi, że tacy byli niektórzy z was. Więc, to nie jest aprobata; to uznanie tego, co istniało w Koryncie Rzymskim, a Paweł mówi, że kiedyś tacy byliście, ale czy nie wiecie, że nie powinniście, i faktycznie wyszłście z tego w swoim nawróceniu?

Więc musieli być ludzie na wszystkich poziomach, którzy stali się chrześcijanami w społeczności rzymskiej. Pozwólcie mi tylko skomentować to. Istnieją dwa główne problemy seksualne, które są obecnie szeroko dyskutowane w Stanach Zjednoczonych i prawdopodobnie w innych miejscach na świecie.

Jednym z nich są wszystkie aspekty i poziomy homoseksualizmu. Ten konkretny temat jest tak dokładnie omawiany w Piśmie Świętym i konsekwentnie traktowany jako nie do przyjęcia w judeochrześcijańskim światopoglądzie, w biblijnym światopoglądzie, że nie ma potrzeby go komentować, ale jest to coś, co jest przedmiotem gorących debat. Nauka w Biblii, która jest negatywna wobec homoseksualizmu jako akceptowalnego stylu życia, jest nauką bezpośrednią.

Nie ma co do tego wątpliwości. Niektórzy mogą próbować to przekręcać, ale to wszystko, czym jest. To hermeneutyczny bruchomówstwo.

Ale jest druga kwestia, która jest trudniejsza pod wieloma względami. Nazywa się to kwestią transpłciowości. Stało się to prawdopodobnie najtrudniejszą kwestią w obecnej debacie, a chrześcijanie zmagają się z tym pytaniem o transpłciowość.

Nie ma w Piśmie Świętym tekstu per se, takiego jak w przypadku homoseksualizmu, który by nam tutaj pomógł. Biblia nigdy nie zastanawia się nad tym pytaniem. W pewnym momencie w Starym Testamencie pomyślała o transwestytach, kiedy powiedziała, że mężczyzna nie będzie nosił tego, co należy, przepraszam, odwrotnie, kobieta nie będzie nosiła tego, co należy do mężczyzny w Księdze Powtórzonego Prawa.

To tekst przeciwko transwestytyzmowi. Jednak kwestia transpłciowości nie została poruszona, ponieważ nie była czymś, co kościół lub środowisko żydowskie wysuwało na pierwszy plan, aby znaleźć się w Biblii. Nie dlatego, że nie istniało w niektórych miejscach, ale na pewno nie tak jak dzisiaj, z naszymi zaawansowanymi rodzajami medycyny i operacji i tak dalej.

Więc będziesz musiał rozwinąć implikacje, a myślę, że jest wiele implikacji tego, jaki jest Boży wzór i kreatywne konstrukcje, aby odpowiedzieć na kwestię transpłciowości. Kilka lat temu redagowałem książkę z Zondervanem zatytułowaną *Moving Beyond the Bible to Theology*. Powodem tego tytułu jest to, że zebrałem autorów, którzy mieli różne poglądy lub przynajmniej różnorodne poglądy na temat tego, co robisz, gdy Biblia nie daje ci tekstu dowodowego na coś. Co robisz, gdy w Piśmie Świętym nie ma bezpośredniego nauczania? Cóż, musisz użyć Pisma Świętego i swojego biblijnego światopoglądu, aby zebrać spójne i przekonujące nauczanie na dany temat w spójny sposób.

To właśnie musi się wydarzyć w przypadku osób transpłciowych. Van Hooser, który napisał jeden z rozdziałów w tym tomie Zondervan, jest jedną z książek poglądowych, jak to nazywamy w serii *Counterpoint, Four Views for Moving Beyond the Bible to Theology*. Van Hooser zajął się tym w swoim rozdziale, więc jeśli to jest przynajmniej jedno miejsce, do którego mógłbym cię odesłać, abyś przyjrzał się debacie na temat osób transpłciowych, jeśli potrzebujesz tam pomocy.

Powiedziałbym jeszcze jedną rzecz. Nie chcę za bardzo się rozwodzić. Wiecie, że gonię tu i ówdzie królika, jak to nazywamy, ale chciałbym powiedzieć, że kiedy zajmujecie się kwestiami twierdzeń, że urodziłem się taki, homoseksualny lub fizycznie męski, ale naprawdę wierzę, że jestem kobietą lub odwrotnie.

Myślę, że chrześcijanie powinni się na chwilę zatrzymać i zdać sobie sprawę, że wydarzenie w Księdze Rodzaju 3, zwane Upadkiem, kiedy Adam i Ewa zgrzeszyli, w biblijnej meta-narracji, w biblijnym światopoglądzie, Upadek zmienił wszystko. W Księdze Rodzaju opisano, że nagle zamiast ładnego ogrodu, będziesz mieć chwasty i osty. Kobieta będzie miała straszne problemy z porodem.

To tylko mikrokosmos faktu, że kiedy nastąpił Upadek, zepsuł świat. Więc, szczerze mówiąc, nie jest nie do pomyślenia, że ktoś mógłby powiedzieć, wiesz, od najmłodszych lat, miałem takie tendencje, ponieważ, szczerze mówiąc, nie masz idealnego DNA. Twoje DNA zostało zepsute przez grzeszny świat.

W tym sensie jest to interesująca droga, a także niewykorzystana droga, z tego, co widzę w debatach. Musimy więcej mówić o tym, jak kwestie odstępstw od normatywnego biblijnego światopoglądu istnieją na świecie tak często, tak powszechnie, jak się wydaje. A niektórzy twierdzą, że tak właśnie jest.

Musimy to wykorzystać w dyskusjach. I chciałbym zasugerować, żebyście pomyśleli o tym, jak możecie to zrobić. Lista jest kontynuowana.

Złodzieje, chciwi, pijacy, oszczercy, oszuści. A jednak zostaliście obmyci, zostaliście uświęceni, zostaliście usprawiedliwieni. Żaden konkretny porządek tej triady, usprawiedliwieni, nie powinien być stawiany przed uświęconymi.

Ale faktem jest, że jest to odkupieńczy sposób powiedzenia, że Bóg stał się twoim zbawicielem, a ty stałeś się jednym z dzieci Boga w biblijnym sensie. A propos, chciałbym zauważyć, że Biblia lubi używać trójek. Jest wiele miejsc, w których możemy szukać.

Wiara, miłość i nadzieja. Obmycie, uświęcenie, usprawiedliwienie. Był to literacki wzór, szczególnie w Nowym Testamencie, aby używać trójek jako pełnego stwierdzenia czegoś.

Nie mogę teraz zboczyć z tematu, ale właśnie to zauważyłem. Dobrze, to prowadzi nas do wersetów od 12 do 20, które zaczynają się kończyć. Innym zakończeniem jest rozdział 5 i wersety od 1 do 8, szczególnie lub cały rozdział 5. I mieliśmy problemy seksualne, pozwy sądowe, kwestie seksualne. Więc to się w to przekształca i staje się, jak zasugerował Talbert, i masz je w środku strony 81, chiasmem, problemy seksualne, rozdział 5, pozwy sądowe, 6.1 do 11 i z powrotem do problemów seksualnych w 6.12 do 20.

Więc widzi to jako klamrę wokół tego, i to jest powód, dla którego nie zmienia tematu, gdy przechodzi do 6.12, ale przywraca go, aby zastanowić się nad tym, o czym zaczęli mówić w rozdziale 5. Przepraszam, z jakiegoś powodu jestem dzisiaj bardzo suchy, zwykle nie jestem suchy na Florydzie, ale potrzebuję więcej wody. Ten ostatni akapit w jednostce rozdziałów 5 i 6 pokrywa się z początkiem rozdziału 5. Treść wyraźnie dotyczy nielegalnego seksu, ale co to oznacza w kontekście? Jest tu kilka scenariuszy. Czy problem, pierwszy punkt, to po prostu kwestia kreatywnego racjonalizmu dla seksualnej rozwiązłości ze strony niektórych mężczyzn z Koryntu? Kiedy składają to oświadczenie, mam prawo zrobić wszystko.

To otwiera tę ostatnią jednostkę. Czy to tylko jakaś racjonalizacja, którą mówią, że jestem tak wolny jako chrześcijanin, że mogę robić rzeczy, których nawet Rzymianie nie mogą robić? To jeden ze sposobów patrzenia na to, twierdząc, że wszystko jest dla nich dozwolone, używając wszystkiego jest dozwolone jako swego rodzaju niekontrolowanej chrześcijańskiej wolności. Czy też problem, drugi punkt, jest ponownie związany ze szczególną racjonalizacją elity? Tych ze statusem i ich korzystaniem ze swobody tego statusu, co było linią Wintera.

Czy problem, po trzecie, jest odbiciem kazirodztwa syna z macochą? Wszystko jest dozwolone; mogę to zrobić; jestem chrześcijaninem i jestem wolny. Czy jest to akapit przejściowy łączący rozdziały 5 i 6 w jakiś tematyczny sposób z pytaniami pisemnymi z 7:1, który zaczyna się od kwestii seksualnych. Rozdział 7 jest również ogromnym rozdziałem poświęconym kwestiom seksualnym.

A jednak 7:1 wydaje się odchodzić od 5 i 6, ponieważ 5 i 6 dotyczą plotek, 7:1 to pytania, a jednocześnie pytania najprawdopodobniej zostały wypisane z plotek, które Paweł słyszał wcześniej. W pracy Garlanda często brakuje odpowiedniego zaangażowania w rekonstrukcję Wintera, co jest moją jedyną krytyką Garlanda. Winter jest jedynym pisarzem, który w pełni ukazał rzymski Korynt i kontekst Koryntu jako rzymskiej kolonii w egzegezie 1 Koryntian.

Wielu komentatorów najwyraźniej nie ma takiego zrozumienia. Bruce Winter jest klasycznym uczonym i biblistą, a jednak jego klasyczne wykształcenie wprowadza go w pewne obszary wiedzy, których niektórzy pisarze Nowego Testamentu, bez względu na to, jak bardzo są utalentowani, nie wydają się zawierać. Może to być również powiązane w odniesieniu do Garlanda z czasem publikacji.

Książka Garland, opublikowana w 2003 r., została prawdopodobnie złożona ponad rok wcześniej niż ta konkretna data; w rzeczywistości została napisana w latach 90. do tego czasu, więc mogła być pod koniec 2002 r., ponieważ wydawcy czasami przewidują. Praca Wintera byłaby wtedy tak nowa, że Garlandowi trudno byłoby ją całkowicie uwzględnić, ale jej nie ma. Nauka moralna zawarta w akapicie 6:12 do 20 wykracza poza historyczną szczegółowość, powiedzieliby niektórzy, ale wiedząc, jakie konteksty historyczne istnieją włączeniu szczegółów tekstu.

I oto jeden z problemów z czytaniem Biblii i rozumieniem kontekstu. Wiecie, rozmawiamy cały czas, a Biblię trzeba czytać w kontekście.

Słyszę, jak ludzie to mówią, a oni odwracają się i nie mają pojęcia, co to znaczy. W tym kursie próbuję przyzwyczaić cię do kontekstu, kontekstu. Prawdopodobnie słyszałeś rzeczy o rozdziałach 5 i 6, których nigdy wcześniej nie słyszałeś, ponieważ nigdy nie słyszałeś o kontekście rzymskim.

A jednak w tym samym czasie w chrześcijaństwie istnieje ogromna tendencja do moralizowania Biblii, ponieważ możesz przeczytać te wersety i niemal natychmiast odnieść je do swojej kultury, słowa do swojej kultury, ale niekoniecznie kontekst do swojej kultury. Musimy być niezwykle ostrożni, aby nie moralizować tekstu. Tekst coś znaczył i musimy do tego dojść, aby mieć uzasadnioną odpowiedź na pytanie, co oznacza w naszych obecnych warunkach.

Tak więc, co to oznaczało w czasach Pawła, jest problemem, a nie tylko ogólne znaczenie moralne, które wielu przypisałoby temu dzisiaj. Potrzebujemy pewnej historycznej szczegółowości. Myślę, że zima szczególnie to wnosi do wielu z tych fragmentów.

W 6.12, gdy teraz patrzymy na akapit, cytuję Pawła i krytyka tego, co wydaje się być hasłem Koryntian. Tym razem dałem wam wykres. Powinienem być dać wam więcej wykresów, a nawet ułatwić sobie, ponieważ kiedy jestem mówiącą głową, nie mam klasy ludzi siedzących tam, z którymi moglibyśmy wspólnie czytać pisma i moglibyśmy rozłożyć te rzeczy, zapisać je na tablicy i przemyśleć.

Więc potrzebuję trochę więcej wykresów dla ciebie, ale przynajmniej tutaj mamy wykres. ESV, wszystko jest dla mnie dozwolone. NIV, oryginał.

Wszystko mi wolno, skoro mam tu 2011. Mam prawo robić wszystko. Mam prawo robić wszystko.

To ciekawy sposób ujęcia tego. Jest coś jeszcze w NIV z 2011 r., na co chciałbym zwrócić uwagę. Jeśli zauważysz, jest napisane, że w oryginalnym NIV wszystko jest dla mnie dozwolone.

W 2011 r. napisano, że mam prawo robić wszystko. To jest stosunkowo blisko wszystkiego, co jest dozwolone. Ale oto coś, czego tam nie ma i czego nie ma w tekście greckim, ale zostało wprowadzone, aby pomóc w niuansowaniu kontekstu.

Posłuchaj tego. Mam prawo zrobić wszystko. I to jest w cudzysłowie.

Mówisz . Innymi słowy, Paweł mówi im to , co oni mówią. Paweł mówi, cytuję, mówisz, że masz prawo zrobić cokolwiek lub masz prawo zrobić cokolwiek.

Mówisz . Więc NIV jasno to wyjaśnił, że to właśnie mówią, co oznacza, że przyjęli to jako slogan, który Paul zamierza skrytykować. W jaki sposób jest to slogan? Będziemy musieli o tym więcej porozmawiać .

Cztery razy w 6.12, to samo zdarza się dwa razy w 6:12. Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pomocne. Paweł wraca i mówi, wszystko mi wolno, ale Paweł wraca.

Nie będę zniewolony przez nic. To samo dzieje się w 10:23. Wszystko jest dozwolone.

Więc ta fraza powróci w rozdziale 10, ale nie wszystkie rzeczy są pomocne. I zobaczysz bardzo podobną konfigurację do tej, którą ci tutaj podałem. Pomyślmy o tym hasle.

Nazwałem to aforystycznym sloganem, co oznacza po prostu, że jest to bardzo krótkie stwierdzenie. Pierwszy List do Koryntian 6:12, wszystko mi wolno. 10:23, wszystko mi wolno.

Grecki jest po prostu nieco inny w tych dwóch przypadkach. Nic, żadnych sekretów. Nic, co by rozpakowało, co to znaczy w grece.

Czasownik może być przetłumaczony. Jest prawny lub dozwolony. To bardzo powszechny czasownik do powiedzenia.

Jeśli chodzi o pojęcie pozwolenia, można porównać Dzieje Apostolskie i 2 Koryntian — zgodne z prawem lub dozwolone, nie ma różnicy 10 centów w tym względzie. Murphy O'Connor twierdzi również, że werset 6:18, każdy grzech, który popełnia człowiek, jest poza ciałem, jako slogan, i może to mieć znaczenie w samym kontekście.

Więc co się dzieje z frazą, że wszystko jest zgodne z prawem? Cóż, są dwa punkty widzenia. Istnieją dwa sposoby, aby to zobaczyć. Po pierwsze, jeden C. Czy Paweł cytuje i krytykuje ogólne hasło wolności, którego Koryntianie używali jako abstrakcyjnej zasady? Oznaczałoby to, że Paweł używał maksymy Koryntian jako środka retorycznego.

Czy ta fraza, czy wszystko jest zgodne z prawem, czy wszystko jest dozwolone, ma jakąś legitymację? Jeśli jest to po prostu ogólne powiedzenie, które wyszło z ich nowo odkrytej chrześcijańskiej wolności w pewien sposób, a teraz niesłusznie odnosi się do pewnych sfer seksualnych, to jest to jeden ze sposobów patrzenia na to, rozumiesz. Czy to po prostu ogólne hasło, którego używali? Jak Paweł odnosi się do tego hasła? Czy akceptuje hasło na jakimkolwiek poziomie? W tym pierwszym ujęciu jest to uzasadnione pytanie. Jeśli tak jest, w tym pierwszym ujęciu, ogólnym hasle, nasze napięcie polega na wyjaśnieniu, jak Paweł mógł być tak łagodny wobec ich idei, że wszystko jest zgodne z prawem.

Tutaj znowu, gdybyś wziął rozdział 5, gdzie masz pasierba z jego macochą, która jest osobą elitarną, używającą tego dictum, że wszystko jest zgodne z prawem, aby usprawiedliwić swoje czyny. I omijając zarówno prawo rzymskie, jak i pozornie chrześcijańskie prawo moralne. Jeśli tak jest, należałoby założyć, że treść wszystkiego ogranicza się do tych obszarów, które nie są określone przez nakazy moralne.

Innymi słowy, nigdy nie byłoby czegoś takiego jak wszystko jest zgodne z prawem, ponieważ wszystko nie jest zgodne z prawem. Morderstwo nie jest zgodne z prawem. Pożądanie nie jest zgodne z prawem.

W kółko, możesz iść z wyraźnymi negacjami i wyraźnymi nakazami. Więc nie jest to absolutne hasło, jeśli w ogóle jest hasłem, ale może być hasłem, ogólnym hasłem, w oryginalnym kontekście. Można by założyć, że kontekst wszystkiego jest ograniczony do obszarów nie określonych przez nakazy moralne.

I jasne jest, że w tym kontekście mówimy o nakazach moralnych. Więc to nie działa zbyt dobrze, prawda? Paweł łagodził chrześcijańską wolność wobec kochającego samoograniczenia dla dobra innych. To wyjaśnienie jest powszechne.

Innymi słowy, ogólne hasło. To powszechne czytanie wśród egzegetów Nowego Testamentu. Możesz spojrzeć na większość komentarzy i wyczuć ten sens.

Jak stwierdza Garland, przeważa pogląd, że maksyma, to znaczy hasło, wszystko mi wolno, zostało użyte przez korynckich wolnomyślicieli, aby usankcjonować ich niemoralne zachowanie. Teraz, oni, to było złe, ale nadal używali tego, jakby to była nowa chrześcijańska droga. Garland mądrze odrzuca ten pogląd, ale tak jest i był to dość popularny pogląd.

Dlaczego jest tak popularny? Myślę, że dlatego, że wielu, nawet zaawansowanych komentatorów, nie jest odpowiednio zorientowanych w tym, jak wyglądał rzymski Korynt. I o tym opowiem więcej za chwilę. Wraz z tym czytaniem pojawia się myśl, że 6.12-20 to krytyka Pawła wobec korynckiego niedbalstwa w stosunku do prostytutek, jakkolwiek uzasadnionego w ich kontekście kulturowym.

Do czego to się odnosi? Cóż, wiele starożytnych bóstw, bogów, Afrodyty, na przykład, kultu Baala, w czasach Izraela, było religiami płodności. W tym starożytnym świecie panował pokój rolniczy. A osoby, które były w takiej kulturze, miały bogów, którzy byli bogami związanymi z płodnością.

I były świątynie i były procesy religijne, w których seks był aktem czci dla tego bóstwa. Teraz to brzmi dziwnie, ale w przypadku Baala, Afrodyty i innych, seks był aktem czci dla tego boga jako modlitwa o stworzenie płodności w odniesieniu do plonów i wszystkiego, co możesz mieć jako swój sposób na życie. I tak, niektórzy powiedzieli, że to hasło było po prostu związane z tym, że byli wolnomyślicieli i w kulturze, która była przyzwyczajona do chodzenia do świątyni i uprawiania tego, co było uważane za legalny seks, nawet jeśli byłeś żonaty.

Miałeś legalną żonę. Nie było to nawet postrzegane jako naruszenie legalnej żony, ponieważ był to kontekst pewnej części tej religii. Możesz sobie wyobrazić, jak to wpłynęłoby na otoczenie kulturowe.

Trudno nam to pojąć, ale to było bardzo powszechne. Było to jeszcze bardziej powszechne w starożytnym Koryncie, ale w Koryncie za czasów Pawła, nadal tam było. Wraz z tym czytaniem jest pomysł 12 do 20 o tych prostytutkach.

To byłoby poza kościelnym otoczeniem, ale zesłoby do świątyni. Niektórzy widzą to, ponieważ było to dobrze znane, zanim lepiej poznaliśmy rzymskie miasta. Po przeczytaniu dzieł, strona 83 u góry, po przeczytaniu dzieł takich jak Winter, wydaje mi się, że wiele komentarzy na ten temat i prawdopodobnie innych części Nowego Testamentu czasami ujawnia całkowity brak wiedzy na temat świata grecko-rzymskiego.

Mieli ogólne pojęcie o świecie greckim, ale nie tak bardzo o kolonii rzymskiej i świecie rzymskim. Wydaje się, że większość badaczy Nowego Testamentu w ruchu ewangelicznym naturalnie skłania się ku żydowskiemu lub greckiemu pochodzeniu, ale gdy ta dynamika nie występuje, domyślnie przyjmują powierzchowną lekturę tekstu i kończą z poglądami, które mogą nie być najlepszą reprezentacją tekstu. Czasami ktoś przychodzi i pomaga nam to poprawić, i myślę, że Winter to zrobił, co prowadzi nas do drugiego poglądu.

Czy Paweł zaprzecza, używając tego aforyzmu, ważności samego aforyzmu? Kiedy powiedzieli, że wszystko jest zgodne z prawem, Paweł powiedział, nie, nie. Jego kontratak, ale nie wszystkie rzeczy są takie, ale nie wszystkie rzeczy są takie, wydaje się trochę miękki, ale to jest kontratak. Teraz, jak mogliby powiedzieć, w kulturze, o której myśleliśmy i rozmawialiśmy, że wszystko jest zgodne z prawem? Cóż, elita była skłonna do pozycji, że jest ponad typową etyką, nawet tej kultury, a szczególnie nad narzucaniem nowej etyki, którą chrześcijaństwo miało im przynieść.

Winter komentuje i cytuje, że idea ta musi być odzwierciedlona w maksymie etyki świeckiej, że dla elity wszystko jest dozwolone. Innymi słowy, ze względu na swój status mogli robić, co im się podobało. Nie mieli żadnych granic.

Nie dotyczyło to wszystkich, ale dotyczyło elity. Teraz, tutaj w moich notatkach, mówię, źle przemyślane paradoksy Pawła, napomnienie. To nie jest źle przemyślane przez Pawła, to było źle przemyślane przez nich.

Upewnij się, że rozumiesz, co mówię, okej? Sam Paweł stanowczo odrzucił aforyzm, że te rzeczy są dozwolone, który dwukrotnie zacytował, używając silnego adwersarza, ale. Adwersarz to spójnik, ale w języku greckim istnieją różne sposoby, aby to powiedzieć, a Allah jest najsilniejszym sposobem, aby to powiedzieć. To nie jest dozwolone.

To niedozwolone. To, że masz elitarny status społeczny, nie daje ci wolności, którą myślisz, że miałeś, i którą miałeś w swoim poprzednim życiu, że teraz jesteś

chrześcijaninem i pomyślane są dla ciebie lepsze rzeczy. Tak więc, argument Wintera twierdzi, na dole strony 83, że była mała, ale znacząco wpływowa grupa elity społecznej.

Że byliby nawet wymienieni w rozdziałach od 1 do 4 jako mądrzy władcy wśród korynckich chrześcijan. Kilka odniesień podałem wam tutaj. Byli w tym kontekście, a ten kontekst jest czytany, ale musicie go czytać myśląc o nich.

Ta grupa miała kontrolę nad rzeczami i postrzegała siebie jako wyjątkową i mającą pozwolenie na robienie rzeczy i posiadanie wolności, których inni nie mieli. Po drugie, rzymska elita społeczna racjonalizowała dwupoziomowy system zachowań etycznych. Opierał się on na ich przedchrześcijańskim platońskim światopoglądzie.

Że, cytuję, ciało rzekomo zostało przeznaczone do przyjemności, a nieśmiertelna dusza nie była dotknięta żadnym takim zachowaniem. Platoniczny światopogląd oddziela materialne od niematerialnego, więc mieli pogląd, że materialne tak naprawdę nie wpływa na niematerialne. Można powiedzieć, że to szaleństwo, a nasz światopogląd powiedziałby, że tak, ale było dla nich naturalne, że tak myśleli z powodu silnego platońskiego wpływu, szczególnie elita, która została wykształcona w ten sposób.

Po trzecie, osobom o statusie społecznym było to dozwolone. Słowo „allowed” (dozwolone), nawiasem mówiąc, to właśnie czasownik, którego użył Paweł, i jest dobrze przetestowane w literaturze grecko-rzymskiej, zezwalało na tę podwójną etykę po około 18 roku życia. A oto coś bardzo ważnego.

W wieku 18 lat rodziny o statusie społecznym obdarzały dzieci płci męskiej rzymską togą virilis, aby były wirusowe. W naszej kulturze w telewizji jest wiele reklam takich rzeczy jak Viagra, a są one skierowane do seniorów, którzy przestali być wirusowi, aby mieli zdolności seksualne. Cóż, w wieku 18 lat hormony szaleją, a w wieku 18 lat te dzieci zostały obdarzone specjalnym statusem.

Z jednej strony ceremonia ta była przejściem do legalnej dorosłości, z drugiej zaś przepustką do socjologii elity w pewnym kulturowym otoczeniu znanym jako rzymski bankiet. W tym otoczeniu, Winter Notes, liczne źródła przedstawiają te bankiety jako mające trzy poziomy aktywności: jedzenie, picie i uprawianie miłości. Teraz, jeśli przeczytałeś wiele tekstów w Biblii i innych miejscach, słyszałeś wiele o jedzeniu i picu, ale uprawianie miłości może być czymś, z czym nie jesteś tak dobrze zaznajomiony.

Posłuchaj kilku pozycji, które Winter Quotes. Możesz nie mieć tej książki, więc pozwól, że zwrócę twoją uwagę na kilka z tych rzeczy. Są one na stronach 90 i 91. Mikołaj z Damaszku w swoim żywocie Augusta zapisuje, że w tym wieku, to jest w wieku Augusta, nie miał on być obecny z młodymi mężczyznami, gdy się upijają, nie

miał pozostawać na pijackich przyjęciach po wieczorze, ani jeść kolacji, strony jadalnej, i powstrzymywał się od seksu dokładnie w czasie, gdy młodzi mężczyźni są szczególnie aktywni seksualnie.

To kontekst rodziny i odzwierciedla to, co działo się, gdy nadchodził okres dojrzewania i młodzi mężczyźni stawali się aktywni seksualnie. W Atenach, gdy nowy dorosły miał 18 lat, to cytuję z Ksenofonta, nowy dorosły w wieku 18 lat zazwyczaj nabywał prawo do przyjmowania zaproszeń do leżenia, co jest synonimem uczt. Uważano go za wystarczająco dojrzałego, by poradzić sobie z zalotami seksualnymi.

Dalej mówi, że Herkules osiągnął wiek efebiczny, który jest równoważny z otrzymaniem togi, i miał wolność wyboru i musiał wybierać między radościami jedzenia, picia, uprawiania miłości i pouczającego trudu. Innymi słowy, albo idziesz na przyjęcia, albo idziesz do pracy. Cyцерон pisał o tych, którzy sprzeciwiali się pogładowi, że jest to dozwolone.

Używa łaciny, ale zauważ, że jest to dozwolone w odniesieniu do tego hasła, które omawialiśmy. Więc jest tam kontekst historyczny. Jeśli jest ktoś, kto uważa, że młodzież powinna mieć zakazane romanse, to znaczy romanse seksualne, nawet z kurtyzanami, które przychodziły na bankiety, to były, można by je nazwać profesjonalnymi prostytutkami, ale miały pewien status w społeczeństwie, aby służyć elicie na końcu tych bankietów.

Jest on niewątpliwie niezwykle bystry, ale jego pogląd jest sprzeczny nie tylko z licencją tego wieku, ale także ze zwyczajami i ustępstwami naszych przodków. Kiedy nie było to powszechną praktyką? Kiedy było to ganione? Kiedy było to zakazane? Kiedy w rzeczywistości to, co jest dozwolone, nie było dozwolone? Innymi słowy, jest to przeprosina za akceptację bankietów, na których oczekiwano aktywności seksualnej i które są normą na końcu bankietu po jedzeniu i picu. Znamienne jest, że Plutarch w swoim wykładzie o słuchaniu wykładów pisze do młodego Nicantera, który osiągnął dorosłość, cytuję, teraz, gdy nie jesteś już poddany władzy, że jesteś dorosły, a nie dzieckiem, przyjąwszy tę męską togę, o której mówiliśmy, toga virilis, wyjaśnia dalej, że młodzi mężczyźni, gdy zdejmują strój dzieciństwa, od razu stają się pełni nieokiełznania, a my wiemy, co to oznacza.

Tak więc problem nierządu w odniesieniu do uczt był normą dla tego społeczeństwa. Juwenalis zauważa, jak młodzieniec może nauczyć się zapachu obżarstwa od swojego ojca. Rzymskie convivium, czyli uczta, sprzyjało stopniowi dekadencji związanemu nie tylko z przyjemnościami podniebienia, ale także z poduszką.

Rzymskie bankiety, które były częścią rzymskich kolonii, takich jak Korynt, były powszechne, ale dostęp do nich był przywilejem elity społecznej, tych, którzy mieli status. Bankiety te były przeznaczone do jedzenia, picia i uprawiania miłości.

Znaleźliśmy starożytne puchary z tej starożytnej kultury, a gdy patrzysz na dno pucharu, widzisz twarze bogów wina.

Innymi słowy, to trochę jak przystanek dla ciężarówek, gdzie bierzesz kubek, docierasz do jego dna i widzisz na nim obrazek czegoś. Cóż, w starożytnym świecie też tak było. Te rzymskie bankiety były usprawiedliwieniem dla bycia absolutnie wolnym bez granic.

I to było wspólne jądro elity w Koryncie. Teraz posłuchajcie, kiedy ci ludzie skonfrontowali się z tą nową religią, nawet jeśli uważali ją za rozszerzenie judaizmu, a nawet kiedy ją zaakceptowali, jak łatwo, waszym zdaniem, było im porzucić własne nawyki i wzorce? Mówię wam, teraz, nie byłoby to łatwe, aby od tego odejść, ponieważ dotyczy to każdego zmysłowego aspektu istoty ludzkiej w zakresie jedzenia, picia i uprawiania miłości. To był rodzaj świata, w którym żyli.

A ta fraza, wszystko jest dozwolone, była najprawdopodobniej frazą usprawiedliwiającą elitę. I odnosi się również do tego pytania o bankiecie. Chodziło więc o to, że Paweł w żaden sposób nie akceptował sentymentu zdrowych na umyśle.

Nie, nie wszystko jest zgodne z prawem. Nie wszystko jest dozwolone. Są granice.

I są granice dobrego osądu, i są granice moralne. Paweł zadzwonił do zmian w rozdziałach 5 i 6, a następnie w rozdziale 7 w tych kwestiach. Zdecydowanie odrzucił to hasło.

Argument Wittera zakłada, że istniała, i to się powtarza, ale rozumiesz, o co chodzi: istniała mała, ale znacząco wpływowa grupa elity społecznej, mędrców wśród korynckich chrześcijan. Po drugie, rzymska elita społeczna racjonalizowała ten dwupoziomowy system zachowań etycznych. A to opierało się na ich platońskim światopoglądzie materialnym i niematerialnym.

Po trzecie, ta toga, którą dawano dzieciom w 18 roku, sprowadzała je na te bankiety. Jedzenie, picie i uprawianie miłości były normami tych bankietów. Jedzenie do granic obżarstwa, picie do granic okropnego pijaństwa i uprawianie miłości na koniec z zawodowymi kobietami.

A młodzieńców wprowadzono i praktycznie uczczono w tej rozwiązłej rozpuście. To była część, akceptowalna część rzymskiego Koryntu. Witter koreluje to rzymskie tło uczty z szeregiem słów i zwrotów, których Paweł używa w 6:12 do 20.

Więc 6:12 do 20, kiedy czytasz to po raz pierwszy, czujesz się oderwany od wcześniejszych części 5 i 6, ale tak nie jest. Nadal mówisz o nastawieniu tych ze statusem, elity, którzy rozdzielali etykę, swoją etykę, etykę biblijną. Byli

przyzwyczajeni do rozdzielania rzeczy, materialnych i niematerialnych, i kontynuowali swój styl życia.

A Paul mówi, że musisz to zakończyć. To nie jest wykonalne. To nie jest akceptowalne.

Juvenal skomentował, i myślę, że zacytowałem to tobie, pewien stopień dekadencji na stronie 84 na górze, stopień dekadencji związany nie tylko z przyjemnością podniebienia, ale także poduszki w jego satyrycznym pisaniu. Jest jeszcze jeden interesujący dokument, Plutarch Moralia, numer 2, 140, 16. Pozwól, że dam ci ilustrację z tego, jak powszechne było to w ich kulturze.

Dobrze. Młody mężczyzna, który mówi, że ma niewiele ponad 20 lat, bierze ślub. Ma piękną żonę i mieli, może mieli swoje pierwsze dziecko.

Ma cudowne życie. Ma dom. Ma środki na zarabianie pieniędzy, a on i jego ojciec mają bankiet, na który chodzą.

Jego żona, w tym patriarchalnym społeczeństwie, chciałaby powiedzieć, że nie możesz iść, ale to nigdy nie wypłynie. Więc przytknęła na to oko. Nawet kiedy się pobrali, te kwestie były na stole.

Plutarch komentuje to w akapicie 16. Prawowite żony królów perskich siadają obok nich przy obiedzie i jedzą z nimi. A te są na bankietach.

Te bankiety, widzisz, Grecy przejęli je od Persów, przywieźli z powrotem. Rzymianie przejęli je od Greków. To długa tradycja tych bankietów.

Są książki tylko o tych rzeczach. Siedzą na bankietach i jedzą z nimi. Ale kiedy królowie chcą się bawić i upić, odsyłają swoje żony.

Tak więc, prawne żony odeszły z bankietu w pewnym momencie i zostały odesłane do domu. Odesłały swoje żony i posłały po swoje dziewczyny-muzyczki i konkubiny, o ile są słuszne w tym, co robią, ponieważ nie przyznają żadnego udziału w swojej rozwiązłości i rozwiązłości swoim żonatym. Jeśli zatem mężczyzna w życiu prywatnym, który jest nieopanowany i rozwiążył w odniesieniu do swoich przyjemności, popełnia tak okropne czyny z kochanką lub służącą, jego żona nie powinna być oburzona ani zła, ale powinna rozumować, że to z szacunku dla niej skłania go do dzielenia się swoją rozwiązłością i rozwiązłością z inną kobietą, a nie zawstydzania jej.

Z jaką logiką mamy tu do czynienia? Ale taki był świat rzymskiego Koryntu. Taki był sposób myślenia. To była część tych bankietów.

Zobaczymy bankiety ponownie w rozdziale 10. I nawiasem mówiąc, to właśnie tam mamy powtórzenie wszystkich rzeczy dozwolonych. Nie pojawia się to w ten sam sposób, w jaki pojawia się tutaj, ale nie znika.

Są frazy między 12 a 20 do rozważenia. Mówiliśmy tylko o wszystkich rzeczach, które są dozwolone. Jest jeszcze jedno jedzenie przeznaczone dla żołądka i żołądek dla jedzenia.

To jest bardziej niż prawdopodobne kolejne hasło. Paul je odrzuca. Ciało nie jest przeznaczone do niemoralności seksualnej.

Jest kwestia uprawiania miłości na uczcie. Wasze ciała są członkami Chrystusa, a nie członkami prostytutki. Więc nie mówimy o prostytutce w świątyni.

To właśnie te kochanki, które przychodzą, są oddane obsłudze tych mężczyzn na tych bankietach. Uciekaj od niemoralności seksualnej — grzechów przeciwko własnemu ciału.

Ciało jest świątynią Ducha Świętego. Teraz pomyśl, jak społeczność jest skupiona w rozdziałach od piątego do szóstego. Nie tylko jednostki, ale ciało zostało naruszone przez ten wzorzec społeczny.

Wszyscy byli do tego przyzwyczajeni, ale teraz Paul mówi, że musisz od tego odejść. Musisz od tego odejść. Teraz, to nie byłoby łatwe z wielu powodów, nie tylko z powodu pożądania, ale dlatego, że interesy były prowadzone.

Spółeczna elita miała władzę w mieście, a kiedy zaczynają odchodzić od kontekstu innych potężnych jednostek z powodu swojej chrześcijańskiej etyki, jak to ma się utrzymać? Cóż, możesz sobie wyobrazić. Wymagało to poświęcenia. Wymagało być może rezygnacji z elitarności i statusu społecznego.

Jest zawstydzony ich winą, jakby dla dobra ewangelii. To nie są drobne sprawy, a jednak nie sądzę, abyśmy zaczęli zgłębiać głębię stresu, który tu był zaangażowany, ponieważ powierzchownie przeczytaliśmy te teksty, zamiast zrozumieć, jak kultura kolonii rzymskich zderza się z kulturą chrześcijańską w tym pierwszym wieku. Tak więc mój komentarz na dole strony 84, jeśli rekonstrukcja zimy jest prawidłowa, to 6:12 do 20 ma więcej wspólnego z ucztą niż z burdelem.

Burdel, proszę, przyjdź na bankiet. To jest hasło. Teraz mój następny punkt następuje po tym.

Powiedziałem, że Paul ma dwie negocjacje. Teraz, prawdopodobnie nie chcę już tego mówić w ten sposób, ponieważ byłby to pogląd pierwszy. Byłby to pogląd jeden ze

sposobów mówienia, a w pewnym momencie mojej podróży nadal byłem w tym powszechnym poglądzie.

Przeszedłem do widoku dwóch. Więc teraz powiedziałbym to w sposób kontr-afirmacji Paula. On kontruje hasło.

Nie próbuje po prostu zmiękczyć sloganu. Myślę, że teraz rozumiesz, co mam na myśli. Zwrotki z odpowiedzią na „wszystko jest dozwolone” wydają się spokojne w porównaniu z tym, co ta fraza mogła oznaczać.

Ale gdy zrozumiemy, jak Paweł w 6:12 do 20 podważa filozoficzne zasady dualistycznej etyki elity, staje się jasne, że Paweł reprezentował poważny, poważny, poważny konflikt w światopoglądzie. To nie jest celowe, nie jest korzystne, nie jest zyskowne, nie jest korzystne na żadnym poziomie. Chrześcijańska wolność musi być ograniczona przez szacunek dla innych.

Wiek 85 lat. Przynajmniej Paul dąży do zmiany światopoglądu. Musisz zrezygnować z uczty.

Teraz, to było dla nich jasne. Dla nas nie wydaje się to takie jasne i możesz powiedzieć, no cóż, dlaczego nie powiedziałeś tego w ten sposób? Nie musiał. Oboje mieli wspólne rozumienie Koryntu Rzymskiego, statusu społecznego, jedzenia, picia i kochania, do czego odnosiła się uczta.

Paul mówi, że nie dam się zniewolić niczemu. Paul gra na brzmieniu greckich czasowników permitted i will not be overpowered. Jest w tym trochę zabawy.

Nie zobaczysz tego, dopóki nie przeczytasz greki i nie zobaczysz X rozpoczynającego dwa słowa. Nie zamierzam być ofiarą tego dictum, to właśnie mówił Paweł. Teraz Paweł był Żydem.

Czy miał jakiś elitarny status? Jako Rzymianin, widzisz, jego rodzina wydaje się mieć specjalny status w Tarsie. Paweł urodził się wolny. Nie uzyskał go.

Urodził się wolny. Czy pochodził z elitarnej rodziny? To jeszcze bardziej zaciemniłoby cały kontekst. Nie zamierzam być ofiarą tego dictum.

Wiesz, to chwytliwe małe zdanie, którego powinienes użyć, ponieważ może nie to, ale ciągle jesteś konfrontowany z małymi przysłowiowymi stwierdzeniami od ludzi, którzy chcą, abyś odstąpił od swojej chrześcijańskiej etyki. Po prostu spójrz im w oczy i powiedz, nie będę ofiarą twojego dyktatu, i idź dalej. Więc krytyka sloganu.

Teraz Paweł przechodzi do nakreślenia chrześcijańskiego poglądu na ciało. Ten wykład może potrwać około 15 minut dłużej niż to, co robiłem do tej pory, ale chcę

dokończyć rozdział szósty. Muszę, ale nie chcę zostawić was w zawieszeniu z tą ostatnią częścią.

Paweł przedstawia chrześcijański pogląd na ciało w 6:13-20. Przede wszystkim, 1A, Paweł potwierdza, że władza nad ciałem fizycznym ostatecznie spoczywa na Bożej definicji ciała fizycznego. Wielokrotnie młodzi ludzie są zestresowani seksem. Możemy to zrozumieć.

Bóg stworzył nas jako istoty seksualne, a gdy te hormony zaczynają szaleć, a oni stają w obliczu chrześcijańskich ograniczeń, ich pierwszym pytaniem jest: dlaczego? Dlaczego nie mogę tego zrobić? Nie będę mieć dziecka, mówią, czy coś. Dlaczego nie mogę tego zrobić? To po prostu akt biologiczny. Cóż, na to pytanie jest tylko jedna odpowiedź.

Bóg ustanowił granice w etyce judeochrześcijańskiej, a gdy granice te zostaną ustanowione, nie podlegają negocjacjom. I bez względu na to, jak silne mogą być pragnienia, nasz światopogląd musi górować nad pożądaniem. Widzisz, słowo pożądanie to nic innego, jak tylko silne pragnienie.

Pożądanie jest potężnym emocjonalnym określeniem. Co ciekawe, w 1 Liście do Tymoteusza 3 napisano, że jeśli ktoś pragnie urzędu biskupa, pragnie dobrej pracy. W rzeczywistości użyto tam słowa pożądanie.

To samo słowo jest tłumaczone jako pożądanie w innych kontekstach. Jeśli ktoś ma najsilniejsze pragnienie, jeśli pożąda bycia pastorem, cóż, to nie jest dobry sposób, aby to powiedzieć. Cóż, nie jest, ponieważ to jest negatywna strona tego terminu.

Pozytywna strona to po prostu silne pragnienie. I tak Paweł potwierdza, że autorytet ciała fizycznego spoczywa w Bogu, w biblijnym objawieniu, w Bożej definicji. Bóg zdefiniował etykę seksu na każdym poziomie.

A Biblia, choć może nie mówi wiele o wszystkim, mówi wystarczająco dużo, aby biblijne wzorce seksualności były jasne. A w naszych kulturach tego nie lubimy. Chcemy być uwolnieni od ograniczającego pisma.

Mówimy, że to przeszłość, że to antyk, i tak dalej, i tak dalej. Cóż, to antyk, który służył nam całkiem dobrze przez długi czas. Tak więc, zarysowuje chrześcijański pogląd na ciało.

Potwierdza on tę władzę nad ciałem fizycznym. Soczewka Winter's Reconstruction odczytuje te frazy jako poparcie dla czytania Pawła i krytykę domniemanej rzymskiej dualności ciała i ducha w czynnościach seksualnych. Nie można rozdzielić ciała i ducha, tego, co fizyczne, i tego, co niematerialne.

Jesteśmy jedną osobą. Nie można rozdzielić tych kategorii. W odniesieniu do jedzenia i pornea, pornea jest słowem oznaczającym cudzołóstwo, co jest najszerszym terminem niemoralności seksualnej i koreluje z nadużyciami, których osoby o statusie społecznym dopuszczały się w rzymskich bankietach.

Nie ma dualizmu w chrześcijańskim światopoglądzie. Nie można oddzielić tych rzeczy tak, jak oni to robili. I to było naturalne oddzielenie ich światopoglądu, rzymskiej uczt i tego, co fizyczne, od tego, co niematerialne.

To miłość dokonująca pięknego i wzajemnie przyjemnego aktu, oczywiście. Jak więc może być to złe? Cóż, jedyną odpowiedzią jest to, że Bóg objawił kontekst, w którym jest to albo akceptowalne i piękne, albo brzydkie i nie do przyjęcia. Nasza kultura zeszła na dość niskie dno.

Handel ludźmi jest tak powszechny na całym świecie, tak brutalny, tak okropny. Znęcanie się nad kobietami, gwałt. Kampusy uniwersyteckie są zainfekowane rozwiązłością seksualną, nie tylko kooperatywną i dobrowolną, ale gwałt jest powszechny nawet na najlepszych kampusach uniwersyteckich.

A jeśli nie gwałt, to zastraszanie, by zostać przyjętym do cechów i różnych stowarzyszeń, wymaga tego. Chrześcijanie muszą się temu przeciwstawić, a my będziemy cierpieć, gdy to zrobimy. Temat ciała Pawła w 6:13-20 uderza w platońską antropologię.

Dla Pawła uczynki ciała są oknem do duszy. Kwestia ta została ponownie poruszona w 1 Koryntian 15. 2a.

Paweł opisuje status świętości ciała w perspektywie Boga. Grecka struktura 6:15-20 jest ujęta w ramy trzech pytań wprowadzonych za pomocą środka retorycznego czy nie wiesz? Wspomniałem ci o nich przed chwilą w 6:15-20. 6:15 zaczyna się od Czy nie wiesz?

6:19, a trzeci gdzieś tam zgubiłem, ale mam go w notatkach, okej? Nie wiesz? Forma liczby mnogiej you w tej sekcji wskazuje, że Paweł mówi do kościoła jako do całości, chociaż jej poszczególne części określają całość. Widzisz, zaimek you w grece może być w liczbie pojedynczej lub mnogiej, a w tym przypadku jest to liczba mnoga you.

Mówi do społeczności. 1b. Ciało jest święte w swoim związku z Bogiem.

Odpowiedź Pawła na dwa pytania z 6:15, które właśnie zaczęliśmy czytać. Czyż nie wiecie, po pierwsze, że wasze ciała są członkami Chrystusa? Czyż mam więc wziąć członki Chrystusa i połączyć je z nierządnicą? Innymi słowy, rozwiązłość seksualna. I odpowiedź brzmi: nie.

Paul odpowiada na te dwa pytania i mówi, że nie tylko mówi nie, ale używa zwrotu meganoita , co oznacza niech nigdy nie będzie, niech nie będzie. To najsilniejszy sposób powiedzenia nie. Po drugie, czy nie wiesz, że ciało jest naruszane przez złe połączenia? 6.16 i następne.

Oto jest. Straciłem wzrok. Nie wiesz? 6:16. Więc zaparkuj na tych dwóch, tych trzech, nie wiesz? Ciało jest naruszone przez złe połączenia.

Paweł stosuje ideę małżeństwa, w którym dwoje staje się jednym ciałem, aby zwiększyć powagę grzechu seksualnego. Porozmawiam o tym trochę więcej w rozdziale siódmym, ale czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, kiedy ludzie się pobierają? Kaznodzieja powie, że ci dwoje staną się jednym. Biblia tak mówi.

Dwoje stanie się jednym. Kaznodzieja ogłosi, że teraz, gdy jesteście dwojgiem, staliście się jednym. Cóż, co się dzieje w tym momencie? Czy jest kłęb dymu przy ołtarzu i dwa ciała przekształcają się w jedno ciało i dwie głowy, czy coś takiego? Nie, to metafora.

Czego to jest metaforą? Metafora „dwoje stanie się jednym” jest metaforą pokrewieństwa. Kiedy dwie osoby biorą ślub, stają się krewnymi. Stają się spokrewnieni.

Jak stają się spokrewnieni? Przede wszystkim poprzez akt seksualny polegający na dzieleniu się płynami nasiennymi. Bóg postanowił, że to czyni cię jednym z tą drugą osobą. A zatem grzech seksualny polegający na dzieleniu się płynami z prostytutką lub kochanką jakiegoś rodzaju narusza to, co Bóg zaprojektował jako dwoje stających się jednym, ponieważ stajesz się częścią tej drugiej osoby.

Teraz jesteś poligamistą w tym sensie. Paweł stosuje ideę małżeństwa, w którym dwoje staje się jednym ciałem, aby zwiększyć powagę tego grzechu seksualnego. Związek seksualny i jego wymiana płynów fizycznie i sądowo tworzy nowy związek.

Nawet współczesna nauka zauważyła, że partnerzy seksualni są na zawsze dotknięci w wyniku tej wymiany, nie mówiąc już o rozprzestrzenianiu się chorób. Maksyma, że każdy grzech, którego dopuści się mężczyzna, odzwierciedla jedynie powagę naruszeń związku seksualnego. Innymi słowy, poza ciałem, wewnątrz ciała.

To grzech, który ma konsekwencje sądowe. Fraza ta wspiera również nierozdzielający pogląd na materialne i niematerialne w myśleniu chrześcijańskim. Po trzecie, czy nie wiesz, że twoje ciało jest świątynią ducha Bożego? To kolejna metafora.

To metafora świętej przestrzeni. Podobnie jak starotestamentowa świątynia była miejscem, w którym mieszkał Bóg, ty jesteś miejscem, w którym mieszka Bóg. Widzisz, kiedy kościół się jednoczy, to nie budynek tworzy kościół. To ludzie.

Jesteśmy świątynią Boga. Indywidualnie i zbiorowo. Biblia w rzeczywistości używa obu tych idei: indywidualnego i zbiorowego.

Rzymian 8, 9 do 11. Chrystus jest w was, Duch jest w was. 1 Koryntian 3. Kościół jako całość jest świątynią Boga.

Gdzie jesteśmy teraz, 619, wy indywidualnie jesteście świątynią Boga. Ta metafora świętej przestrzeni jest używana w wielu miejscach w Nowym Testamencie. Więc jaka jest ostatnia rada, którą Paweł daje na temat tych grzechów seksualnych, rozwiązłości elity w Koryncie, która naruszyła zasady etyki na każdym poziomie? Cóż, jest to w wersetach 18 do 20.

Uciekaj od niemoralności seksualnej. Uciekaj od niej tak jak Józef. Józef miał brązowy nos.

Stworzył wiele swoich problemów, ponieważ był ulubieńcem tatusia i wykorzystał to. Możesz w to uwierzyć. Niezależnie od tego, czy tekst mówi ci o tym wiele, czy nie, taka jest natura ludzka. Jego bracia się na niego wściekli.

Wykorzystał swoją uprzywilejowaną pozycję. Ojciec się mylił, Józef się mylił. Ale Józef był dobrym człowiekiem.

Miał wielką siłę moralną, gdy uciekał przed żoną Potifara. Uciekaj od niemoralności seksualnej. Wszystkie inne grzechy, których człowiek się dopuszcza, są poza ciałem, ale ktokolwiek grzeszy seksualnie, grzeszy przeciwko własnemu ciału, ponieważ dwoje staje się jednym ciałem.

Czy nie wiecie, że wasze ciała są świątyniami Ducha Świętego, który jest w was, którego otrzymaliście od Boga? Jesteście świętą przestrzenią. Nie jesteście sami dla siebie. Zostaliście kupieni za cenę.

Dlatego czcicie Boga swoimi ciałami. Tak więc 1 Koryntian 5 i 6 zapowiada zmiany w kwestii uczt i elity, która ma specjalny przywilej, dzięki któremu uważają, że wszystko jest im dozwolone, nawet grzechy seksualne według chrześcijańskiej definicji. A Paweł mówi: nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie możesz tego zrobić.

Musicie oddzielić się od tych kulturowych aberracji etyki chrześcijańskiej. To nie będzie łatwe, a niektórzy z was mogą być w kulturach w różnych odległych miejscach na tej globalnej ziemi. Stawiacie czoła tym samym problemom w waszych własnych kulturach i światopoglądach, które legitymizują grzechy seksualne. A jako chrześcijanin nie możecie brać udziału.

Niełatwo jest powiedzieć nie, ale musisz szukać pomocy u Boga i znaleźć moralną odwagę, aby być chrześcijaninem w swoim kontekście. Niech Bóg pomoże każdemu z nas, ponieważ bez pomocy Boga wszyscy jesteśmy moralnymi porażkami. Niech Bóg nam pomoże, to nasza modlitwa w imię Jezusa.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To jest sesja 17, Odpowiedź Pawła na sprawozdania ustne, 1 Koryntian 6:7-20.